

Polski Związek Działkowców
ZARZĄD
RODZINNEGO OGRODU DZIAŁKOWEGO
im. „JEDNOŚĆ” Niekłonicze
75-682 Koszalin, ul. Jarzębinowa 32
NIP 669-22-31-203

Redakcja „Newsweek”

ul. Domaniewska 52

02 672 WARSZAWA

NIE UPOWSZECHNIAMY DESTRUKCJI

Pod koniec kwietnia br. odbyło się Walne Zebranie Członków ROD w Niekłonicach.

Podczas dyskusji jeden z działkowców zapoznał uczestników z treścią artykułu Małgorzaty Świąchowicz pt. „Ogródkowa samowola” zamieszczonego w numerze 16/2012, który wywołał niepokój zebranych, od ponad 30 lat gospodarujących na ziemi niegdyś leżącej odłogiem.

Opisane przykłady w niczym nie przypominają naszej sytuacji i odczuć. Mamy działki wielkości 300- 400 m kwadratowych i na nich wybudowaliśmy trwałe altany. Na pozostałej części uprawiamy - warzywa, kwiaty oraz wydzieliliśmy obszar rekreacyjny. Z chwilą przyjęcia w poczet członków PZD i otrzymania działki kandydat zapoznawany jest ze Statutem i Regulaminem. PZD.

Działkowicz obejmując działkę nawiązuje kontakty z sąsiadami, nie tylko podczas uprawiania ale w drodze do jej bram. Nie wyobrażalna byłaby sytuacja, gdyby nowicjusz- działkowicz próbował budować na działce altanę ponad normatywną ze stałym zameldowaniem, czy warsztat bądź kurnik.

Działkowcom na co dzień, przez cały rok służą radą i pomocą zarząd ogrodu, gospodarz, społeczny instruktor ogrodnictwa oraz wyróżniający się doświadczeniem działkowcy, co nie trudno zauważyć przechadzając się alejkami ogrodu.

Z treści artykułu domniemywać należy, że zbuntowane, samozwańcze i nie respektujące Statut PZD jednostki nie chcą podporządkować się wielkiej organizacji samorządnej jaką jest PZD.

Regulamin ROD i Statut jednoznacznie określają prawa i obowiązki członka ogrodu. Dziwnym jest szukanie wśród znajomych posłów i polityków obrony sprawiedliwości. Uciekają się oni do zjednywania podobnych sobie buntowników i próbują tworzyć czy rejestrować stowarzyszenia bądź

wspólnoty a nawet szukają pomocy u dziennikarzy / np. Newsweeka/ .Treść cytowanego artykułu ma bardziej charakter zlecenia oddolnego ruchu przegranych działkowców, polityków jakimi są Stanisław Pięta i Andrzej Dera – posłowie Solidarnej Polski, których opracowany projekt ustawy o ogrodach w 2009 r. już w pierwszym czytaniu sejmowym RP został odrzucony. Nie udało się posłowi Andrzejowi Dera w sejmie to skupił swoją uwagę i autorytet na uruchomieniu innych mechanizmów , próbując wykazać niby-nieudolność PZD w zarządzaniu wielo milionową rzeszą członków .Do tych celów pośrednio wykorzystał NIK , Rzecznika Praw Obywatelskich , nadzór budowlany , instytucje nie podlegające ocenie wyborców. . Milionową społeczność działkowców w tym nasz ROD w Niekłonicach zaskoczyło wystąpienie w 2010 r. prof. Lecha Gardockiego-pierwszego prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie całej ustawy o ROD, czy jest ona zgodna z Konstytucją RP, w obronie której już ponad 620 000 miłośników działek złożyło podpisy, w tym ponad 550 z naszego ogrodu. Dziwi nas procedura w kraju mieniącym się **demokratycznym**, gdzie przed Trybunałem Konstytucyjnym Ustawy o ROD nie będą bronić posłowie ani działkowcy zrzeszeni w PZD tylko wyznaczeni przez panią Marszałek Sejmu RP – Stanisław Pięta i Andrzej Dera.. Wyznaczeni posłowie nie reprezentują interesów działkowców ,jedynie głoszą swoje poglądy, dążenia , promujące partyjne programy Autorka zbyt lekko podeszła do zainspirowanego paszkwilu o ogrodach i PZD, wyśmiewającego struktury PZD posiadającego swoje sztandary, hymn i.t.p. Nie rozumiemy intencji autorki w ośmieszaniu przyznawanych odznak PZD, rzekomo nic nie znaczących, kpienia ze Statutu ,którego my działkowcy podobno nie przestrzegamy...Z jednej strony autorka krytykuje PZD ,głównie za samowolki budowlane, ponad normatywnych altan a z drugiej- broni niby tych pokrzywdzonych, którzy nie przestrzegali Statutu czy Regulaminu ,gdy zarządy próbują egzekwować przepisy . Autorka swoją przypadkową oceną PZD chce się przypodobać śmiałkom. ryzykantom, łamiącym przepisy. tym stawiającym piętrowe altany, bogacącym się z ich najmu, niektórym wskazanym przez inspiratorów - burmistrzom i wójtom. Użytkownicy działek ,jak w przypadku naszego ROD w Niekłonicach to w 80% renciści, emeryci ,bezrobotni i samotnie wychowujący dzieci.Czy tych najbiedniejszych i z średnimi dochodami stać będzie na wykup gruntów , pokrycie kosztów założenia księgi wieczystej , płacenia podatków od gruntów, nieruchomości?

Dla niektórych polityków próbujących reformować ruch działkowy zapewne celem jest ,, wyrwanie ,, tych dziesiątków tysięcy hektarów w miastach i sprzedaż deweloperom , spółkom czy indywidualnym kupcom.

„Projektodawcy zmian ”co zaoferujecie ludowi z wydłużonymi latami życia –
ścieżki rowerowe ,aqwa parki, uniwersytety III wieku, opiekowanie się
wnukami czy zajęcia terapeutyczne?????????

Dzisiejsi młodzi, pewni siebie decydenci za kilka lat też staną przed
problemem – w jaki sposób wypełnią czas w oczekiwaniu na ZEJŚCIE.
O wiele ciekawszych i pozytywnych przykładów można doszukiwać się
w życiu wielomilionowej społeczności działkowej, które należałoby
upowszechniać ,wspierać, zmieniać , jak modernizacja przestrzeni ,
wykorzystywanie nowych technologii przy budowie altan.. Ze stron
Newsweeka moglibyśmy uczyć się nowoczesnych trendów zagranicznego
ruchu działkowego, form jego wspierania przez administrację i osoby
prywatne. Tymczasem w polskiej rzeczywistości szuka się i daje przykłady do
naśladowania – DESTRUKCJE , WARCHOLSTWO, ANARCHIĘ.
Podpalanie altan /Puszczykowo/ , używanie fizycznej i politycznej przemocy
,wpływanie na podejmowanie różnych decyzji , rangi państwowej i społecznej
upewnia nas ,działkowców na środkowym Pomorzu , że honor działacza został
poważnie ośmieszony. Tych negatywnych poczynań opisywanych jako wzorce
, nie chcemy przekazywać młodym następcom, których w naszym ogrodzie jest
co raz więcej.

Z upoważnienia zebranych – 68 członków Walnego Zebrania Członków ROD
w Niekłonicach niniejsze pismo kierujemy do redakcji Newsweeka
w Warszawie ,prezentując stanowisko mówiące ,że w większości ogrodów
opisywane sytuacje nie mają miejsca.

Odpis powyższego pisma, w odpowiedzi na artykuł „Ogródkowa samowola”
przesyłamy do Krajowej Rady PZD w Warszawie i z urzędu do Okręgowego
Zarządu PZD w Koszalinie.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków
Zebrania
Mazurkiewicz 155
Mgr Lidia Szewczyk

Przewodniczący Walnego
Rutkowski
inz. Grzegorz Rutkowski